

Gustave Courbet (10 czerwca 1819 w Ornans - 31 grudnia 1877 w La Tour-de-Peilz w Szwajcarii)

Ten malarz z miejsciny Ornans,
na którym się nikt nie poznał,
zbierał krytyki,
ciosy, przytyki,
aż świat jego geniusz doznał.*

(ebs, czyt. ~ ornał)

*Urodził się wałkoń ten w Ornans.
Wymówić tego nie mając szans,
raz namalował Lota
jak za córkami lota,
i wpadł na zawsze w malarski trans.*

(Marek Sztarbowski)

Gustave Courbet - francuski malarz realista.

Urodził się 10 czerwca 1819 w Ornans w departamencie Doubs Jean Désiré Gustave Courbet w wielodzietnej rodzinie zamożnych posiadaczy wiejskich. Pierwsze nauki pobierał w seminarium w Ornans i już wtedy przejawiał zainteresowanie malarstwem. W wieku szesnastu lat rozpoczął naukę malarstwa. Ojciec, Régis Courbet początkowo sprzeciwiał się zainteresowaniom artystycznym syna, gdyż chciał go wykształcić na adwokata.

Coubert był bardzo niezdyscyplinowanym uczniem, edukację w liceum zakończył potrafiąc co najwyżej czytać i pisać. W 1840 wyruszył do Paryża, gdzie doznał głębokiego rozczarowania widząc obrazy szkoły francuskiej. Zapisał się na kurs malarstwa, studiował też filozofię francuską i niemiecką oraz prowadził aktywną walkę rewolucyjną.

W 1846 odbył roczną podróż do Holandii, gdzie zaznajomił się z tamtejszym malarstwem. Od 1853 odwiedził kilkakrotnie Niemcy - Frankfurt nad Menem i Monachium. Pod koniec roku 1861 osiadł na dłużej w Paryżu, gdzie założył z przyjaciółmi pracownię. Sprzeciwiał się instytucjom artystycznym, które obezwładniały geniusz, zastęglym kanonom twórczości artystycznej. Przyjaźnił się z wieloma artystami: Whistlerem, Proudhonem (wykonał jego portret z dziećmi w 1855 r.), Manetem czy Corotem.

Buntownicze usposobienie Courberta zaznaczyło się podczas trwania Komuny Paryskiej (1871), w której brał czynny udział w czego konsekwencji poniósł karę i skazano go na pobyt w więzieniu. Zarzucono mu, że był inicjatorem projektu zburzenia kolumny Vendôme, która według komunardów była symbolem bonapartyzmu.

Bowiem w 1871 w czasie Komuny Paryskiej Rada Komuny zdecydowała o usunięciu kolumny jako "symbolu brutalnej siły i fałszywej chwały, afirmacji militarizmu, negacji prawa międzynarodowego, permanentnej obelgi zwycięzców w stronę zwyciężonych, ataku na 1 z 3 zasad Republiki: braterstwa".

16 maja 1871 kolumna, ku radości zgromadzonych tłumów, została obalona. Dwa lata później, już po zdławieniu Komuny i w czasie prezydentury marszałka Mac-Mahona, kolumna została odbudowana.

Chcąc uniknąć dalszych konfliktów z prawem, po opuszczeniu więzienia w 1873 wyemigrował do Szwajcarii, gdzie spędził ostatnie cztery lata życia w miejscowości La Tour-de-Peilz, w pobliżu Vevey. Zmarł 31 grudnia 1877.

<https://www.youtube.com/watch?v=puawSDCZsK4>

Gustave Courbet zajmował się głównie malarstwem rodzajowym, portretowym, pejzażowym oraz martwą naturą. Pierwsze jego kompozycje (np. "Lot i jego córki"), wykonywane były pod wpływem dzieł literackich, zdradzając wyraźnie wpływ romantyzmu.

W 1844 wystawił na Salonie swoją pierwszą pracę - "Autoportret z psem", która należy do serii dzieł ukazujących malarza w różnych etapach życia; "Autoportret" z lat 1850-53, "Człowiek z fajką" (1849), "Człowiek w skórzanym pasie" (1845-46). Rok później jury Międzynarodowej Wystawy w Paryżu odmówiła Courbet'owi wystawienia dwóch prac: "Pogrzebu w Ornans" i "Atelier". Malarz postanowił zorganizować indywidualną wystawę pod szyldem *Le Réalisme*, na której zaprezentował 34 płótna.

Courbet najdobitniej sformułował swoje credo artystyczne we wstępie do katalogu wystawy autorskiej. Uważał, że miano realisty zostało mu narzucone, jak ludziom z 1830 miano romantyków. Studiował sztukę artystów dawnych i nowych. Cenił malarstwo artystów, z Halsem na czele, którzy ukazywali dzień powszedni we wnętrzach i na placach publicznych, na ziemi i na morzu (...) - jeźdźców, myśliwych, marynarzy i rybaków, (...) - w ciszy domu rodzinnego, w radosnym gwarze kiermaszu, w rubasznym nastroju karczmy, podczas pracy na roli.

Powiadał: *"Nie chciałem naśladować jednych ani też kopiować drugich. Mysłą moją nie było osiągnięcie próżniaczego celu sztuki dla sztuki. Nie! Chciałem po prostu, żeby znajomość tradycji mogła mi dać rozsądne i niezależne poczucie własnej osobowości. (...) Umieć wyrazić obyczaje, idee, epokę wedle swego uznania, być nie tylko malarzem, ale człowiekiem, słowem, stworzyć sztukę żywą - oto mój cel..."*

Akcentował materialną trwałość form, ich namacalność, dotykalność i ważkość. Chciał jak gdyby udowodnić jej niezależne od działań artysty istnienie.

<https://www.youtube.com/watch?v=iFHIL6rZnj0>

Odrzucany, ośmieszany, pomniejszany przez prasę, przyczynił się do tego, że na nowo zaczęto mówić o sztuce i wpłynął na zamianę oblicza wystaw we Francji. Największą krytykę budziły dzieła ukazujące w pełni swej realności postaci wieśniaków, mieszczan, które obnażały, bezstronnie analizując i opisując.

"Nikt nie zaprzeczy, że jakiś kamieniarz jest obiektem równie godnym sztuki co książkę, lub ktokolwiek inny..." - powiedział Charles Perrier.